

Protokół Nr 13/2016
z posiedzenia Komisji Finansowo – Budżetowej i Rozwoju
z dnia 27 grudnia 2016 r.

XIII posiedzenie Komisji Finansowo – Budżetowej i Rozwoju odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Poświętnem w dniu 27 grudnia 2016 r. i trwało od godz. 14⁰⁵ do godz. 15³⁰ (planowana na godz. 14⁰⁰).

W posiedzeniu komisji nie uczestniczył Radny Gminy – Pan Bogdan Świadek (lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

Posiedzenie prowadził Przewodniczący Komisji – Pan Grzegorz Fabisiak, który powitał przybyłych i powiedział, że zajmemy się projektem budżetu na 2017 rok oraz projektem Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Poświętne na lata 2017 – 2027, sprawami bieżącymi i wnioskami które wpłynęły do komisji oraz wnioskami członków komisji. Kto jest za przedstawionym planem?

Głosowanie: 4 głosy – za (głosowało 4 radnych).

Pan Grzegorz Fabisiak odczytał projekt planu pracy komisji na 2017 rok.

Skarbnik Gminy omówiła projekt budżet gminy na 2017 rok zgodnie z przygotowanym projektem uchwały.

Wójt Gminy powiedział, że bardzo sprawnie idzie nam wodociągowanie, mamy teraz Kolno – Kielczykowizna. Dobrze by było, żeby PROW rozstrzygnięty był w 2017 roku, to byśmy w połowie roku mogli ruszyć Ręczaje Polskie i Nowe Ręczaje. Jakby przetarg poszedł tak jak poprzedni to naprawdę jest tanio. Nie ryzykowaliśmy już w tym roku, dlatego w budżecie mamy projekt linii Wola Cygowska – Poświętne i w Poświętnem instytucje takie jak kościół, ośrodek zdrowia, gmina i szkoła będą pierwsze podłączone, a później trzeba robić projekt sieci i rozchodzić się na poszczególne miejscowości i byłoby centrum Poświętnego. Byłby to dla mnie bardzo dużym sukcesem. Jeśli z projektami wyrobiją się do czerwca, to mamy zaplanowane że jeszcze w 2017 roku zrobimy Wolę Cygowską i Helenów. Drogę w Woli Ręczajskiej już kończymy, bo postawiliśmy na to, że najpierw ruszymy z programami, które mamy dofinansowane, a z tymi co ze swoich to zawsze musimy zdążyć. Trzeba mieć nadzieję, że wniosek na Ręczaje w PORW przejdzie, my go bardzo dobrze złożyliśmy, wszystko jest gotowe. Jakbyśmy dostali te dwa miliony to wszystko by pięknie funkcjonowało. Mniejsze byłoby też utrzymanie stacji, bo byłby dodatkowy zysk. Teraz jeszcze musimy co jakiś czas przepompować wodę, bo filtry za dużo jej uzdatniają, a odbiorcy nie nadążają z odbiorem i żeby nie było bakterii, to trzeba to co jakiś czas oczyścić. Mamy tylko problem, bo z hydrantów kradną nam zatyczki, nie wiem jak już mam do tych ludzi apelować. Mamy w budżecie zabezpieczone pieniądze na współpracę z powiatem. Zobaczymy co powiat w tym roku, na pewno nam ograniczy pewne rzeczy, dlatego że za głośno było koło tego, bo ponad 3 mln zł Gmina Poświętne dostała w tym roku w robotach. Most w Turzu, drogi, chodniki – to wszystko kosztuje. Zamiast podziękować, to głupie artykuły się pisze w gazetach. Jest to nieodpowiedzialność i głupota, takie rzeczy powinno się piętnować. Już piszemy sprostowanie do faktów, jeśli chodzi o artykuł Niźnika, bo Radny nie był na sesji, a pisze o

podatkach, że wójt nakłada podatki. Jaki wójt? Wiadomo, że wójt musi przygotować uchwały, ale kto je zatwierdza, na czyj wniosek, kto podpisuje uchwałę rady? Podpisuje przewodniczący rady, a zatwierdza to uchwałą rada gminy głosując nad tym. Czy zgłosił na piśmie Pani Skarbnik Niżnik jakiegokolwiek obniżenia podatków, albo o cokolwiek się upomniał? To wyście rozmawiali na komisjach, żebyśmy obniżyli podatki, żeby zrównoważyć. Znow mówią, że ja kombinuję, że mam grupy – a to jego zięć będzie mniej płacił za podatek od środków transportowych.

Pan Leszek Błaszczak powiedział, że lepiej było nie przyjść na sesję, a później komentować.

Wójt Gminy powiedział, że umorzyłem kiedyś 14 tys. zł podatku Stefanowi i w porządku. Ale nie bierze pod uwagę, że on zatrudnia ludzi, że ja u niego samochód trzymam już któryś rok, Niżnik też zapomniał, że jak był Naczelnikiem, to żuka trzymał chyba ze 3 lata pod dachem u Stefana.

Pan Stefan Tłaga powiedział, że trzeba było napisać fakturę. Placu zabaw szukał, a on stoi w firmie pod wiatą w suchym miejscu.

Wójt Gminy powiedział, że nie wiem czy nie damy tego do organów ścigania, bo tam daje wątpliwość, że wójt tworzy jakieś grupy i może z nimi współpracować.

Pan Stefan Tłaga zapytał, dlaczego nie napisał, że spółdzielnia płaci 40 tys. zł rocznie podatku do gminy?

Wójt Gminy powiedział, że w kwestii podatków od mieszkań nie znalazł na terenie Mazowsza gminy, jest ustawa, nikt nie lubi podatków. Aż trzeba było szukać na Śląsku, to nie można w ogóle porównywać. U nas od mieszkań jest 0,30 zł, a w takiej Strachówce jest 0,67 zł. Jeszcze obniżyliśmy wszystkie podatki, żeby było niżej, żeby się wyrównało. Nie może tylko jedna grupa płacić podatków. Niech każdy zapłaci te niewielkie pieniądze, ale niech każdy zapłaci. Wtedy każdy chce lampę, każdy chce mieć drogę i chodnik. A najbardziej się upominają Ci, co nic nie płacą.

Pan Janusz Powoła powiedział, że czemu ma dźwigać nasz podatek biedny rolnik, który za grosze przewala tę ziemię, a nie płaci ktoś, kogo na to stać.

Wójt Gminy powiedział, że zobaczcie, ile tych budynków nowych powstało, ile ludzi się sprowadziło. Budują na rolnym w systemie zagrodowym i nie jest to działka budowlana, więc nie płaci podatku. Wszyscy chcą jak najszybciej wodę, ale złożymy się razem do tego budżetu. Poza tym Niżnik nie zauważył jednej bardzo poważnej rzeczy, że wprowadzając podatki Ministerstwo Finansów nam podwyższy subwencje. Kiedyś rolnicy uprawiali ziemię i płacili podatki, ale teraz jesteśmy sypialnią Warszawy i pobliskich miejscowości. Pracują w Warszawie, a tutaj mają tylko domek.

Pan Janusz Powoła powiedział, że jeszcze są pytania, typu: mieszkam tutaj 10 lat, dlaczego nie mam gazu, chodnika? A jak się Pan sprowadzał, to to było już? Był Pan świadom, gdzie się Pan sprowadza, kupując tanią działkę.

Pan Tomasz Brogowski powiedział, że może my swoje wnioski przedstawimy, a Wy sobie dalej będziecie obradować.

Wójt Gminy powiedział, że ja tu i tak wszystkiego nie powiem, bo to później będzie przesłuchane i będzie w Internecie. Poproszę jak się skończy komisja, żeby mnie zawołać.

Pan Grzegorz Fabisiak odczytał pismo z dnia 1 grudnia 2016 r. Pana Tomasza Brogowskiego w sprawie remontów dróg w Turzu.

Pan Tomasz Brogowski powiedział, że rozumiem, że priorytetem dla nas jest woda i w 100% się z tym zgadzam. Ale mam prośbę do komisji o uwzględnienie w remontach drogi w stronę Stróżek – zrobienie nakładki 450 m. przez remont mostu skierowany został tam ruch samochodów i asfalt się rozsypał. Chciałbym, żeby zrobić to w drugiej połowie 2017 roku, bo wcześniej pewnie nie skończą mostu. Chciałbym aby to zrobić w remontach (prośba o zaznaczenie w budżecie w remontach), żeby zapobiec dalszemu rozpadowi tej drogi, bo może się okazać że za półtora roku, że tam już nie będzie co remontować. Wniosek składałem do budżetu wcześniej.

Skarbnik Gminy powiedziała, że wniosek był złożony zgodnie z procedurą do końca września, ale teraz pracujecie w trybie przed uchwalaniem budżetu, więc każdy Radny ma prawo zgłosić swoją poprawkę do projektu budżetu Wójta. W bieżących remontach jest przeznaczonych około 200 tys. zł. Dobre jest to, że to jest drugie półrocze.

Pan Leszek Błaszczak powiedział, że na pewno trzeba poczekać na dokończenie remontu mostu, bo znów rozwałą drogę. Jak zrobią most, to wtedy można coś robić.

Pan Tomasz Brogowski zapytał, czy możemy uwzględnić w budżecie remont tej drogi?

Pan Leszek Błaszczak powiedział, żeby od razu dopisać w drugim półroczu.

Skarbnik Gminy powiedziała, że dopiszemy, że w ramach prac remontowych wykonamy w drugim półroczu drogę w Turzu na wnioskowanym odcinku.

Pan Wiesław Rozbicki powiedział, że moich wniosków tu nie ma, ale ja mam tylko taką prośbę do Państwa. Chodzi o wyrobienie tej kostki, która była zakupiona na chodnik. Myślałem, że będzie to ujęte w budżecie, a nie ma i potrzebuję Waszego wsparcia.

Skarbnik Gminy powiedziała, że budowa tego chodnika to musiałby być wydatek majątkowy, więc trzeba by było teraz przy uchwalaniu budżetu ten wydatek majątkowy wprowadzić albo w trakcie roku też można to wprowadzić, w styczniu na przykład.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że ten fitness też ma tam być (w Zabrańcu)? Trochę za dużo tego, szkołę chce, drogę chce, fitness chce i co jeszcze? Albo rozmawiamy i trzymamy się jednego, albo...

Skarbnik Gminy powiedziała, że to jest w budżecie. Może porozmawiacie sobie o tym później, jak się ten temat skończy, bo robi się bałagan. Teraz Komisja Finansowa musiałby wnieść poprawkę do budżetu i wprowadzić zadanie albo w trakcie roku.

Pan Leszek Błaszczak powiedział, że może poczekajmy do przyszłego roku i to wprowadzimy, może będą jakieś środki.

Skarbnik Gminy powiedziała, że w tym roku zostają nam środki niewykorzystane, sporo wydatków zostaje nam w tym roku, tam było 350 tys. zł i te środki są zwalniane. W 2016 roku są zwalniane środki, bo się deficyt zmniejszył, przez to że wodociąg i droga kosztowały mniej i jeszcze inne zmiany. Mieliśmy na początku plan, że do deficytu wykorzystamy wolne środki z poprzednich lat i my tych środków nie potrzebujemy i możemy je już wykorzystać w

styczniu. Co innego jest z wolnymi środkami z 2016 roku, bo to najpierw musimy pozamykać sprawozdania.

Pan Leszek Błaszczak zapytał, czy nie można tych środków włożyć na drogi (Nadbiel, Cygów), a nie na chodniki?

Skarbnik Gminy powiedziała, że przy projektowaniu budżetu nie mieliśmy wiedzy, jakie środki zostaną. Te informacje mamy teraz i albo zmieniamy ten budżet tak jak sobie wymyślicie, albo robimy zmiany w trakcie roku.

Pan Janusz Powąła powiedział, że z praktycznego punktu widzenia lepiej zrobić to w następnym roku.

Skarbnik Gminy powiedziała, że teraz to takie trochę wróżenie by było, bo jak byście uznali, że remontujemy drogę, to trzeba jakieś koszty podać.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że tutaj Pani Danuta (Bombik) ma problem z drogą, chodzi o otwarcie drogi i rok czasu chodzi i prosi i nie wie, kto ma w tym jej pomóc. Wystąpiliśmy z Komisji Rolnictwa o to żeby zabezpieczyć w budżecie geodetę. Tu jest temat pilniejszy, dlatego że córka postawiła budynek, elektrownia przyjeżdża i chce doprowadzić prąd, a sąsiad nie wpuszcza elektrowni do budynku. Zagrodzili drogę i nie chcą nikogo puścić.

Skarbnik Gminy powiedziała, że trzeba porozmawiać z Wójtem, żeby tam zaingerował prawnik. To nie jest kwestia finansowa.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że żeby wystąpić do sądu, to trzeba mieć jakąś podkładkę, gdzie są granice itd. A on teraz jeszcze zagroził dalej.

Wójt Gminy powiedział, że tak to niestety jest, mamy wytyczone, mamy wszystko, teraz tylko kasa i do sądu.

Skarbnik Gminy powiedziała, że trzeba przegłosować te dwa wnioski Radnych. Tutaj Radny chce, żeby wpisać w remontach drogę.

Wójt Gminy powiedział, że to dopiero w roku będzie widać jaka jest sytuacja. W tym roku fajnie została Wola Ręczajska zrobiona – 3,39 km.

Pani Danuta Bombik zapytała o asfalt od Woli Ręczajskiej do Woli Cygowskiej?

Wójt Gminy powiedział, że pamięta Pani kto to obiecał i będziemy go trzymać za słowo. Naczelnik Wydziału Dróg Powiatowych – Andrzej Nocoń powiedział, żeby zgodzić się na zamianę drogi, a oni nam ten kawałek położą. Tam nikt nie liczył, że pójdzie taki wielki ruch. Mamy informację, że ze względu na to że jest objazd, to oni mają cały czas drogę w Woli Cygowskiej pod kontrolą. Dostałem takie pismo.

Pani Jolanta Sałańska zapytała, co z opozycją?

Wójt Gminy zapytał, co z nami robili wcześniej? Teraz to samo się robi. W sejmie nawet na wigilię nie poszli.

Skarbnik Gminy powiedziała, że środki na remonty są w budżecie i Wójt sobie ustala w trakcie roku co trzeba robić. Natomiast radny chce, żeby uwzględnić zapis, że m. in. w środkach na remonty dróg bierze się pod uwagę w drugim półroczu remont drogi w Turzu.

Wójt Gminy powiedział, że to że chce, to jest inna rzecz. Mamy dużo objazdów. Tam jest słaba da droga, ja sobie zdaję sprawę, ale może bym się na jakieś finansowanie załapał i wtedy pociągniemy dłuższy odcinek. W następnym roku możemy zobaczyć jak wychodzimy finansowo, bo na razie dosyć dobrze wychodzimy, myślę że powinno całkiem nieźle wyjść. Cały czas robimy projekty i w tej chwili wodociągujemy Gminę Poświętne. Patrzą jak fajnie to wygląda, chociaż żałuję, że to nie jest w stronę Jadwiniewa, ale rura wystaje już na Ręczaje. Ja nie jestem tu do stołka przywiązany, jak to niektórzy myślą i chcą zostawić sobie taką rzecz, że to za mnie było zrobione. Sala gimnastyczna miała się rozwalić, a stoi i wiatry wytrzymuje. I jeszcze zwrócili nam dużo pieniędzy, dzięki którym mamy na wkład własny wodociągowania. Nawet żałuję, że tak tanio poszła droga, bo pieniądze uciekają. Jestem bardzo rozczarowany, jeśli chodzi o bezpieczeństwo w unii. Terrorysta przejeżdża całe Niemcy, Francje, dojeżdża do Włoch i nikt go nie zauważa. Zatrzymali go na przypadkowej akcji.

Pan Grzegorz Fabisiak zapytał, kto jest za wnioskiem Pana Tomasza Brogowskiego?

Wójt Gminy powiedział, że bez nazwy, ja bym nie wprowadzał zadania – ostrożnie. Jak będziemy mieli środki to ja bez nazwy ją zrobię.

Skarbnik Gminy powiedziała, że głosujecie za tym, że można to wprowadzić jako zmiana w trakcie roku.

Wójt Gminy jak najbardziej w trakcie roku. Kto jest za?

Głosowanie: 3 głosy – za (głosowało 3 radnych, w głosowaniu nie brała udziału Pani Jolanta Sałańska).

Pan Grzegorz Fabisiak powiedział, że jeszcze mamy sprawę chodnika w Dąbrowicy.

Skarbnik Gminy powiedziała, że tutaj też już było dyskutowane, że w trakcie roku.

Pan Leszek Błaszczak powiedział, że jak pieniądze będą w trakcie roku to zrobimy.

Wójt Gminy powiedział, że to jest uzależnione od wielu czynników. Jest tam dokumentacja i materiały. Ale nie pobuduję tego chodnika wcześniej niż w Wólce Dąbrowickiej. To jest ta sama sytuacja co z drogą w Turzu. Rozmawiałem z Radnym, naobiecowałem mu dużo i poszedł usatysfakcjonowany. Zobaczmy jak to będzie w trakcie roku, myślę, że powinno się coś udać.

Pan Wiesław Rozbicki powiedział, że ten materiał niszczeje. Nie wnioskowałem, ale ile kosztował przewóz tej kostki? A jeśli ja teraz powiem, żeby zabrać to z mojej posesji, to znów będą koszty?

Wójt Gminy powiedział, że ja zawsze byłem przeciwnikiem funduszy sołeckich od samego początku. Jak zobaczyłem w pierwszym roku jak fundusze działają. Fundusz jest bardzo dobrą rzeczą, jeśli wieś zagra z wójtem. Mieszkańcy muszą mieć świadomość, że fundusz sołecki jest wyłącznie na dany rok budżetowy. Wtedy siada droga, wiadomo, że wójt musi ją zrobić, ale wy dokładacie i robimy drogę. ale jak mieszkańcy wymyślają, że kupują obrzeże,

kładą go, planują inwestycję na 300 tys. zł., a mają 9 tys. zł. i to obrzeże leży i się mówi, że wójt nie chce budować chodnika, to to jest coś nie tak. A obok mają drogi, gdzie się psuje. Takich rzeczy było dużo na terenie, a jeszcze są takie, gdzie są problemy z własnościami. W Józefinie jest konflikt, poprzedni sołtys zrobił błąd.

Pan Wiesław Rozbicki powiedział, że większość zadań robionych w ramach funduszu sołeckiego była robiona poza prawem, każdy robił jak chciał. Nie tylko w naszych wsiach.

Wójt Gminy powiedział, że ja ostrzegałem. Na sesji mówiłem o rowach, dlatego że mamy dokładnie jak to wygląda i nie chcę za dużo mówić. Nam się udało dostać zwrot, ale nikt nie zwrócił uwagi, że w Powiecie Wołomińskim kilka gmin nie dostało zwrotu funduszu sołeckiego. Co nie raz były te gminy dla przykładu stawiane, ale zwrotu funduszu nie uzyskali. Jakby mi się nie udało, to ja bym na każdym drzewie o sobie czytał. Byłem sprawdzany, czy fundusz sołecki dostałem, czy nie. Mieszkańcy naciągają na coś i to na kilka lat i weź zrealizuj ten fundusz sołecki. Ja żeby przewieść kostkę, ręcznie musieli ją przełożyć na palety, to zapłaciłem około 5 tys. zł. Ja mam w dokumentacji zdjęcia, żeby nikt mi nie zarzucił.

Pan Leszek Błaszczak powiedział, że to jest 200 m² kostki do kupienia.

Skarbnik Gminy powiedziała, że tam trzeba robociznę i jakieś koszty materiałów policzyć do tego chodnika.

Pan Wiesław Rozbicki powiedział, że na 200 m jest krawężnik plus obrzeża.

Wójt Gminy powiedział, że będziemy analizować chodnik tam gdzie władza terenowa pokaże.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że najlepiej od krzyża do sklepu.

Pan Wiesław Rozbicki powiedział, że właśnie tak myślimy.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że postawcie teraz ultimatum, żeby ładnie głosował za budżetem.

Wójt Gminy powiedział, że ja nie ukrywam, zobaczymy jak będzie głosował.

Pan Grzegorz Fabisiak powiedział, że ogłaszam 5 minut przerwy.

Po przerwie.

Pan Grzegorz Fabisiak poprosił o dokończenie omówienia projektu budżetu.

Skarbnik Gminy omówiła dalszy ciąg projektu budżetu na 2017 rok zgodnie z przygotowanym projektem uchwały.

Pani Jolanta Sałańska zapytała, gdzie będzie ten sprzęt do fitness?

Skarbnik Gminy odczytała wniosek do budżetu klubu sportowego WICI w sprawie montażu sprzętu do fitness na terenie klubu. Jest to klub parafialny i tam będzie ten sprzęt. Przy projektowaniu budżetu wszystkie wnioski były brane pod uwagę złożone przez wszystkich. Mamy teraz wydzielone odławianie bezpańskich psów. Projekt Wieloletniej Prognozy

Finansowej Gminy Poświętne na lata 2017 – 2027 był omawiany na poprzednich komisjach. Jeszcze nie wiemy czy na budowę strażnicy otrzymamy jakieś dofinansowanie.

Pan Leszek Błaszczak powiedział, że 15 tys. zł. dać na fitness, to lepiej na straż dać.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że przecież tam samochody stoją na dworze.

Skarbnik Gminy powiedziała, że są opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie dotyczącą przedłożonego projektu budżetu gminy na 2017 rok i projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Poświętne na lata 2017 – 2027, obie są pozytywne.

Pani Jolanta Sałańska zapytała, jak chodnik w Wólce?

Pan Grzegorz Fabisiak powiedział, że znaki już stoją, trochę drzew jest wyrwanych.

Skarbnik Gminy powiedziała, że pozostałe uchwały zostały rozwieszone, zmieniamy uchwały o kredycie i pożyczce, bo planowane kwoty były za wysokie.

Wójt Gminy powiedział, że jeśli chodzi o strażnicę w Turzu, to mamy część prac tam zrobionych. Przydałby się dach. Składaliśmy o pieniądze do komendy głównej i otrzymaliśmy odmowną decyzję. Prosiłem też o pomoc Profesora Witolda Modzelewskiego, który próbował się tam przebić, ale na razie efektów dużych nie ma. Odmowną decyzję podpisała osoba, która już jest zwolniona. Od nowego roku będziemy jeszcze raz składać i Pan Profesor ma jeszcze raz nas wspierać.

Pan Grzegorz Fabisiak odczytał pismo z dnia 12 grudnia 2016 r. nr RGN.6871.31.2016 Wójta Gminy Poświętne w sprawie odkupienia działki gminnej przez Pana Wiesława Stasiszyn.

Wójt Gminy powiedział, że to nie jest do sprzedania, bo mamy się na to zamienić z Andrzejem Kuligowskim. Sprawę już mamy prawie wyprowadzoną, tylko musi to trafić do sądu. Sprawa jest taka, że od Choin nie ma drogi do Stefana, a w rzeczywistości jest i to droga asfaltowa. Doszliśmy do porozumienia, że się z Andrzejem Kuligowskim zamienimy. Nie mogę się pozbywać gruntów, które mają służyć wymianie. Jeśli gminie nie będzie się opłacać, to gmina będzie sprzedawać, ale oczywiście tylko w trybie przetargowym. Prosiłbym o odrzucenie wniosku.

Pan Stefan Tłaga powiedział, że właściwie to było kiedyś sołectkie.

Wójt Gminy powiedział, że musimy porządek zrobić z tą drogą raz na zawsze.

Pan Grzegorz Fabisiak zapytał, kto jest za opinią pozytywną? Brak głosów. A kto jest za opinią negatywną?

Głosowanie: 4 głosy – za (głosowało 4 radnych).

Wójt Gminy powiedział, że tutaj nie ma żadnego interesu. Po co gmina ma sprzedawać grunty.

Pan Grzegorz Fabisiak podziękował wszystkim za przybycie i zamknął posiedzenie komisji.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołował:

Dorota Jerzak

Mł. Ref. ds. obsługi Rady Gminy

Przewodniczący Komisji

Grzegorz Fabisiak